

GŁOS WĄBRZESKI



Przedpłata: wynosi na miesiąc w ekspedycji 1,50 zł., z odnośnikiem przez pocztę 20 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywalnych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa włożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pominiętych dostawek gazety, lub zwrotu ceny — abonentów. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłoszenia pobiera się od pierwszego dnia (7 lat) — 10 gr., z redukcją na stronie 3-linowej w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej stronie 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, w środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. — Redakcja i administracja — znajduje się przy ul. Mickiewicza 11. — Tel. 50.

Konto czekowe P. K. O. Poznań 204. 252.

Nr. 36

Wąbrzeźno, sobota 27 marca 1926 r.

Rok VI

Pokłosie obrad genewskich

Cały świat musi się formalnie dziwić, że Niemcy nie tylko bardzo prędko ocknęły się po klęsce w wojnie światowej, lecz także, że ich dyplomacja zrównała się niemal z dyplomacją europejską, ba nawet że tę dyplomację chciała zakwasić i podporządkować swojemi niemymi widzeniami i intrygami.

W zachowaniu się Niemiec podczas obrad w Genewie widać było dokładnie tę niesłychaną pewność siebie, tę butę i pychę pruską, która pozwalała im wierzyć, że w wojnie światowej Bóg za nich zwycięży.

Obrady w Genewie miały charakter zupełnej kapitulacji państw sprzymierzonych i zaprzęgniętych przed żądaniami i dążeniami Berlina. Ostatecznie dla kaprysu Anglii i dla marzeń pokojowych, losy całej Europy zdane są na dobrą, lub złą wolę Niemców, a od butą przepojonych telegramów z Berlina zależy pokój całego świata.

Takiego obrotu sprawy nie mógł oczekiwać nikt nawet we śnie. Do czego więc doszło w Genewie? Dopuszczenie Niemiec do Ligi Narodów miało być dniem triumfu niemieckiego nad krótkowzrocznością i niedołęstwem dyplomacji europejskiej.

Niemcy w Genewie dyktują warunki mimo, że nie należą do Ligi i, aby uzyskać ich zgodę wymyśla się kompromisy, by ich tylko wpuścić do Ligi, a zupełnie zapomina się o interesach żywotnych innych państw i narodów.

Jeśli takie tezy mają panować w tej nowej orientacji, to duch Locarna stanie się duchem wiecznych niepewności niepokoju. Gdyby więc nie pięść Mussoliniego i twarde jak stal, a a stanowcze veto Brazylii. Liga Narodów stała by się lalką w rękach Berlina.

Jakie przyczyny spowodowały ten stanowczy krok delegata Brazylii, o tem na razie nie nie wiemy. Zanim jednak prawda wyjdzie na jaw, Niemcy ufając w pomoc Anglii i w moralne poparcie całej zespolonej opinii angielskiej z z jednej a w braterstwo Szwecji z drugiej strony, zastawili całą sieć intryg i wicherzeń pokątnych, podziemnych, a skierowanych w pierwszym rzędzie przeciwko Polsce.

Z punktu widzenia polskiego należy wynik obrad genewskich uznać za zupełnie nomyślny.

Przekonano się bowiem, że Niemcy nie chcą zrozumieć ducha w Locarno, a dalej odpadła zupełnie groźba otrzymania niestalego miejsca w Radzie Ligi Nar. dla Polski. Wszak otrzymawszy miejsce niestale, Polska miałaby ręce związane i musiałaby się ciągle obawiać utraty tego miejsca.

Polska uzyskała więc pół roku czasu, dla gruntownego przygotowania się do walki we wrześniu. Miejsmy więc nadzieję, że nasz premier p. Strzyński wyzyska wyczerpująco ten okres czasu, aby się odpowiednio przygotować do kampanji wrześniowej. Zet.

niosła strat narodowych. Należy więc ludności kaszubskiej przyjąć z wydatną pomocą i zaspokoić ich — i tak bardzo skromne żądania, by poprawić ich byt i istnienie. Zet.

Projekt ustawy o podatku od lokali.

Warszawa. Komisja skarbową pod przewodnictwem pos. Ilskiego (ZLN.) przyjęła projekt ustawy o podatku od lokali. Projekt ten przewiduje od 1 lipca 1926 r. pobieranie na rzecz gmin miejskich i na rzecz państwowego funduszu rozbudowy miast, jakoteż na rzecz funduszu kwaterekowego dla wojska, podatku w wymiarze 10 proc. od przedwojennego komornego, płaconego w czerwcu 1914 r. Z tego podatku 4 proc. przypadnie na rzecz gmin miejskich 4 proc. na rzecz państwowego funduszu rozbudowy miast, a 2 proc. na rzecz funduszu kwaterekowego wojska.

Polska nie chce komunistów.

Pobicie 6-ciu posłów.

— Kielce. Do Kielc przybyło na wiec 6-u posłów stronnictwa chłopskiego, a mianowicie: Chyb, Duro, Bujak, Waleron, Sanojca, Szafrańek z prezesem Stapińskim na czele, aby wygłosić sprawozdanie z podróży pos. Bryla po Rosji sowieckiej.

Gdy przybyli do lokalu N. P. R. gdzie oczekiwał ich już zgromadzony tłum, zastali drzwi lokalu zamknięte.

Niebawem przyszło do starcia między tłumem, a posłami na pięści i kije.

Posłów obiano gnojówką.

Wszyscy zostali dotkliwie pobici, a najdotkliwiej pos. Waleron, lecz niebawem policja położyła kres tej zapamiętałej bóje, udzielając ochrony posłom. Ci ostatni następnie przeniesli się na przedmieście gdzie chcieli odbyć zebranie w prywatnym mieszkaniu.

I tam wtargnął tłum, przyszło do ponownej jeszcze zaciętszej bójkii, jednakowoż policja już nie mogła interwenjować ponieważ zebranie odbyło się za zaproszeniami w prywatnym mieszkaniu, a więc policja nie miała wstępu.

Tu pp. posłowie zostali jeszcze dotkliwiej pobici, a korzystając z ciemnej nocy, udali się najbliższym pociągiem do swoich siedzib.

Aresztowanie wybitnego komunisty.

Funkcjonariusze wileńskiej policji politycznej aresztowali w poniedziałek jednego z wybitniejszych przywódców komunistycznych w Polsce, niejakiego Stefana Malinowskiego, wystepującego pod 17 nazwiskami.

Malinowski był delegowany dla prowadzenia roboty komunistycznej na Kresach Wschodnich. Stała jego gaża w tym charakterze wynosiła 800 zł.

Po Genewie nawet Anglia otrzeźwiała. Zwrot w opinii angielskiej przeciw Niemcom.

Po zwrocie genewskiej i wielkiej próbie intryg niemieckich zaznacza się zwrot w opinii angielskiej przeciw Niemcom.

„Times” zamieścił list członka izby gmin, Elisa Humea Williamsa, z którego warto przytoczyć ustęp następujący:

„Opinia publiczna zniweczyła zamierzenia wykorzystania wejścia Niemiec do Rady na ich szkodę, a teraz Niemcy starają się wykorzystać swoje przyjęcie bezwarunkowe, które im ofiarowano w końcu, ku uszczerbkowi przyszłego kandydata. Ośmielam się stwierdzić, że jeśli Niemcy upierają się przy takim stanowisku, opinia publiczna angielska, która dotąd popierała ich, odwróci się również stanowczo przeciwko nim i korzyści materialne, których Niemcy zarówno jak i Anglia spodziewają się po ratyfikacji traktatu locarneńskiego, znajdą się, a właściwie już się znajdują, w poważnym niebezpieczeństwie”

Propaganda niemiecka na Pomorzu

Korespondencja z Kaszubów „Głosu Wąbrzeskiego”.

Kiedy Polska traktatem wersalskim odzyskała Ziemię Pomorską wraz z dostępem do morza, pisano bardzo wiele o Kaszubach, obiecywano im spełnienie ich postulatów — zresztą bardzo skromnych i opiekę Rządu polskiego. Jednak w ciągu biegu lat zapomniano o nich. Nikomu nie przyjdzie na myśl zbadać, czy żyjące usposobienie dla Polski, które miało miejsce wśród Kaszubów przy włączeniu ich do Macierzy, z powodu ciągłej propagandy niemieckiej i pod wpływem ich złego położenia ekonomicznego, nie zmalało lub całkiem nie znikło.

Aby poznać i zrozumieć istotę zagadnienia ludności kaszubskiej, należy poznać bliżej historię polityki narodowościowej rządu Rzeszy Niemieckiej na Pomorzu w ciągu ostatnich lat. Rząd polski starał się wszelkimi możliwymi i niemożliwymi środkami, wmówić w Kaszubów to niezłomne przekonanie, że nie należą do narodu polskiego i są zupełnie odrębnym szczeblem narodowym.

Cel tej polityki był zupełnie jasny. Berlinowi bowiem chodziło z jednej strony o osłabienie narodu polskiego na Pomorzu, z drugiej zaś strony o odebranie Kaszubom podpory i pomocy, jaką znajdowali w Polakach przeciw germanizacji. Środki, którymi posługiwali się Niemcy, były proste, ale niezawodne i prowadziły systematycznie do celu, tj. wojsko i szkoła i germanizowały z wolna ludność Kaszubską.

Agenci niemieccy starali się też historycznie udowodnić Kaszubom, że nie mają nic wspólnego z narodem polskim, że są całkiem odrębnym szczeblem, spokrewnionym z Moskalami.

Dopiero akcja patriotów polskich na Pomorzu zdolała powstrzymać germanizację ludności kaszubskiej.

Z chwili przejęcia Pomorza przez Polskę została przerwana germanizacja Kaszubów. Sta-

li się oni wiernymi Polakami. Rząd polski obiecał zadość uczynić wszystkim postulatam — zresztą bardzo skromnym — ludności kaszubskiej. Gdy jednak Polskę ogarnął kryzys gospodarczy, kiedy zapanowała, bezwzględna polityka na polu oszczędności — wtedy, ludność kaszubska poszła w niepamięć.

Będąc przed kilku dniami w Pucku, zajrzałem do chat ludności kaszubskiej, podejmowano mnie wszędzie z wielką gościnnością, a gdy się dowiedziano, że jestem dziennikarzem, przono mi bism i ich postulatów napisał nieco w gazecie, by Rząd im przyszedł z pomocą.

„Skromne mamy wymagania” — mówił do mnie poważny rybak — „żyjemy z rybołówstwa, potrzebujemy sieci i niezbędnych narzędzi rybackich, dalej kutrów i zabezpieczonych przystani. Sami sobie poradzić nie możemy, gdyż nie mamy pieniędzy. Rząd polski o nas zupełnie zapomni i przestał się nami opiekować. My przecież tak mało potrzebujemy”.

Zapewniwszy mego gospodarza, że sprawę ich postulatów poruszę w prasie, pożegnałem go, dziękując za gościnę.

Wysłannicy rozmaitych organizacji niemieckich, mających swą siedzibę w Gdańsku, objeżdżają w samochodach od szeregu miesięcy Pomorze, roznosząc wiadomości, że Pomorze w najbliższej przyszłości powróci do Rzeszy niemieckiej, że ludność kaszubska powinna sama zyczyć sobie tego, gdyż pod rządem polskim źle im jest, podczas gdy pod rządem Berlina dobrze im było — gdyż ten czynił zawsze zadość ich słusznym postulatam. Ta antypolska propaganda wzrasta z dnia na dzień.

W tym kierunku powinna jak najspieszniej nastąpić kontrakcja, tak ze strony Rządu — jak też całego społeczeństwa — by Ojczyzna nasza tak drogo okupiona nie po-

Rysiewski ujęty.

Drugi morderca śp. St. Leitgebera, Feliks Rysiewski ujęty na granicy Wileńszczyzny i Litwy.

Bydgoszcz. W środę w południe otrzymaliśmy wiadomość o ujęciu drugiego mordercy śp. Leitgebera — Feliksa Rysiewskiego.

Rysiewskiego ujęto w Nowo-Swiecianach (stacja kolejowa miasta powiatowego Swięciany), leżących w pobliżu granicy litewskiej. Rysiewski posiada w Nowo-Swiecianach krewnego kolejarza.

Policja w czwartek po południu przywiozła mordercę do Bydgoszczy. Natych-

miast też rozpoczęła się przesłucha mordercy, które rzuciła napewno dużo nowego światła na ohydny zbrodnię. Matka Rysiewskiego, która odwoziła syna do Nowo-Swiecian, a więc musi być traktowana, współwinna ukrywania zbrodniarza, pozostaje w areszcie śledczym. Tam również znajduje się od kilku dni ojciec Rysiewskiego.

Przemysława Leitgebera przewieziono w środę w południe z aresztu śledczego do więzienia.

Półmilijona za obronę „Volksbundu”.

Katowice. W związku z aferą „Volksbundu” i oskarżonych o udział w akcji antypaństw. zwrócili się Niemcy do polskich adwokatów, początkowo do mee. p. Baja, następnie do dr. Dąbrowskiego. Jak słychać, Niemcy ofiarowali wysokie honoraria, sięgające początkowo 100 000 zł., wreszcie dochodzące nawet do 500 000. Obecnie Niemcy zwrócili się do adw. posła Liebermanna, proponując mu takie właśnie honorarium, jednak nie otrzymali od niego odpowiedzi.

Nowe konsulaty polskie w sowieckiej Rosji

Po ratyfikowaniu przez polski Sejm i Senat polsko-sowieckiej konwencji konsularnej, minist. spraw zagranicznych przystąpiło do organizacji nowych konsulatów Rzpłitej na terytorjum sowieckiej Rosji.

Oprócz istniejących już konsulatów w Moskwie i w Mińsku powstaną nowe w Kijowie, Petersburgu, Tyflisie i Chabarowsku. Otwarcie ich nastąpi w pierwszej połowie maja.

Rząd sowiecki ze swej strony ustanowi konsulaty w Łodzi, we Lwowie i w Gdańsku.



Rycina przedstawia premiera p. Skrzyńskiego, który powrócił w ub. sobotę z Genewy.

Tragiczne samobójstwo z komicznym epilogiem.

Niezwykle komiczny wypadek wydarzył się niedawno w Stanisławowie.

Oto w 18-letniej córce właściciela sklepu, panny Sarze P., rozkołysał się bezpamiętnie młody pomocnik sklepowy L., znajdując u ukojchanej wzajemność uczuć. Miłósć ta jednak natrafila na zdecydowany opór ze strony rodziców panny, którzy nie chcieli zezwolić młodym na związek małżeński. Zrozpaczony młodzieniec postanowił wobec tych przeszkód popełnić wraz z ukochaną samobójstwo. W tym celu nabył w aptece silną truciznę na szczyry, poczem udał się ze swą wybraną do hotelu. W wynajętym pokoju hotelowym spożyli truciznę, następnie ułożyli się w łóżku, oczekując zaś na śmierć — usnęli.

W międzyczasie zrozpaczona matka, przeczuwając grożące córce niebezpieczeństwo, przy pomocy policji rozpoczęła poszukiwania za zaginioną. Po dłuższym czasie odnaleziono ślady zaginionej córki, wiodące do hotelu. Po otworzeniu drzwi pokoju hotelowego, uderzyła przybyłych ostra niezdolna wód, równocześnie ujrzeni desperatów, pogrążonych w głębokim śnie.

Zagadkę rozwiązano. Oto aptekarz, u którego niedoszły samobójca zgłosił się po truciznę, podejrzewając samobójcze zamiary, sprzedał zamiast trucizny — środek nasenny, działający równocześnie jako silny środek przeczyszczający.

W ten sposób dowcipny aptekarz nie tylko uratował młodym życie lecz stał się również bezwiednym swatem, gdyż rodzice panny, wobec opisanego wydarzenia, zezwolili młodym na zawarcie związku małżeńskiego.



Rycina przedstawia nam niszczenie soboru w Warszawie. Sobór ten, przypominający panowanie Rosjan wreszcie zniknie z placu Saskiego. — Rozbiórka ma być ukończona za 3 miesiące. Na rycinie przedstawiony jest moment zakładania naboju petardowych.

Czytajcie książki!

Czytelnia Ludowa mieszcząca się w wschodnim skrzydle sali gimnastycznej powszechnej szkoły żeńskiej cieszy się coraz większą frekwencją. Ostatnimi dniami wzbogaconą została Czytelnia bardzo cennymi dziełami z nowszej i starszej literatury świeżo zakupionymi. Pożądanym byłoby, żeby korzystały z Czytelni nie tylko sfery pracujące fizycznie lecz także inteligencja, bo każdy znajdzie w Czytelni to czego pragnie.

Dotąd Czytelnia otwarta była dla wymiany książek tylko w niedzielę. Okazało się jednak, że to nie wystarcza. Wobec tego odtąd wymieniać się będzie książki trzy razy tygodniowo, a mianowicie w poniedziałki, wtorki i środy w czasie od 5—6-ej wieczorem. Wymiana książek w niedzielę całkowicie wypada. — Początek wydawania książek według nowego planu od dnia 29. III. 26.

Czytelnia Ludowa. — Dra Szczepańska.

Idź w niedzielę

dnia 28 bm. o godz. 8-mej na salę p. Szymańskiego w hotelu pod „Białym Orłem”.

Tam

zapomnisz o troskach dni, tam urzędza bowiem Sodalicia Marjańska i „Chór Gimnazjalny” Akademii Wielkopostną. Czysty

Zysk

przeznaczony jest na reparację fortepianu gimnazjalnego.

Nie

zaniedbaj więc sposobności i pospiesz na „Akademię”, która jest godziwą rozrywką w okresie Wielkiego postu.

Urząd Stanu Cywilnego miasta Wąbrzeźna, za luty 1926 r.

Urodziny: Adam Marjan Jarzembowski ur. 2. 2. 1926 r. Edmund Rasilewski ur. 4. 2. 1926 r. Konrad Henryk Racki ur. 10. 2. 1926 r. Jadwiga Emilia Welkówna ur. 23. 1. 1926 r. Leokadja Szczodrowska (nieślubna) ur. 11. 2. 1926 r. Stefania Helena Candraówna ur. 12. 2. 1926 r. Zbigniew Jan Pokorowski ur. 13. 2. 1926 r. Zbigniew Leon Pomieczyski ur. 15. 2. 19 6 r. Jadwiga Zofja Siodmiakówna ur. 4. 2. 1926 r. Genowefa Tyburska ur. 18. 2. 1926 r. Janina Gościńska ur. 19. 2. 1926 r. Jerzy Jeszke ur. 21. 2. 1926 r. Leokadja Marjanna Bajdużewska ur. 20. 2. 1926 r. Aleksander Witkowski ur. 23. 2. 1926 r. Edward Kurcz ur. 20. 2. 1926 r.

Śluby: Bronisław Czarnecki z Katarzyną Kłetzówną dnia 9 II. 1926 r. Franciszek Falkowski z Julanną Sikorską dnia 12. II. 1926 r. Edmund Władysław Bettlewski z Emną Ernestyną Korzhalsówną dnia 12. II. 1926 r. Konrad Ferdynand Rujner z Konstancją Magdaleną Dobrowolską z Dobrzyńskich, dnia 15. II. 1926 r.

Zgony: Wanda Suwałówna 2 lata, zmarła 6. 2. 1926 r. Antonina Czaplicka z Orlyskich 70 lat, zmarła 12. 2. 1926 r. Marja Kulakowska 13 lat, zmarła 17. 2. 1926 r. Jadwiga, Zofja

Siodmiakówna 14 dni, zmarła 19. 2. 1926 r. Marjanna Lenska 66 lat zmarła 25. 2. 1926 r. Edward Kurcz 4 dni zmarł dnia 24. 2. 1926 r. Józef Marszałek 43 lata zmarł 26. 2. 1926 r. Andrzej Schreiber 77 lat zmarł 27. 2. 1926 r.

Urząd Stanu Cywilnego
Schwarz
burmistrz.

Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno, dnia 26 marca 1926 r.
Kalendarzyk. piątek 26 marca Jona pust.
sobota 27 marca Rupe ta p
niedziela 28 marca Palmowa
poniedziałek 29 marca Eustazego.

— Z działalności „Sodalicii Marjańskiej”. W wypełnionej pod same brzozi publicznością auli gimnazjalnej odbyła się w „ostatnią niedzielę” Akademja Wielkopostna Sodalicii Marjańskiej pod protektoratem moderatora Sodalicii ks. prof. Zyndy i dyrygenta chóru gimnazjalnego prof. Knobe sdorffa. Program był nader urozmaicony popisami na organach, pieśniami chóru męskiego i mieszanego, deklamacjami i kwartetami smyczkowymi. Referat na temat „brak idei w życiu młodzieży i urzeczywistnienie jej w Sodalicii” wygłosił uczeń gimn. Trzyński, a słowo wstępne ks. prof. Zynda, który witając zebranych i dziękował za poparcie a w końcu w zwięzłej formie napomniął zebranych do zgody i jedności. Bardzo nastrojowo działały popisy w dyalekcie górnośląskim i zakopiańskim. Piosenkę „Wyleciał mi ze krza” w gwarze śląskiej, która mimowolnie złączyła nas z manifestującymi na część złączenia się z macierzą braćmi, musiano powtórzyć a deklamacja ucznia gimn. Kopecia o trudnym dyalekcie zakopiańskim wykonana z werwą i zrozumieniem wywołała nie mały aplaus. Popisy smyczkowe, o ile sobie uprzytomnimy, że nie wykonali je artyści zawodowi lecz uczniowie gimn i ludzie dobrej woli, były wprost zachwycające, szczególnie „Modlitwa” Bochnera była z uczuciem i bardzo umiejętnie wykonana. Na zakończenie zaśpiewana i zbisowana „kolysanka” wywołała w wszystkich zgromadzonych bardzo miły nastrój.

Protektorom za trudniomozoli należy wyrazić najgłębsze uznanie i podziękowanie. Ponieważ na ogólne życzenie protektorzy zdecydowali się w przyszłą niedzielę, dnia 28 bm cały program powtórzyć, przeto zachęcamy gorąco wszystkich, którzy chcą spędzić kilka miłych i nastrojowych chwil, a przystem poprzeć materialnie tak wzniosłe cele, do wzięcia udziału w obchodzie.

Sąd Ławniczy Wąbrzeźno na posiedzeniu w dniu 10. II. 26. przy udziale przewod. naczelnika Sądu Radtowskiego, ławników Kisielewskiego i Zuckermanna, członka prok. burmistrza Schwarz, sekret. rej. Warszawskiego skazał:

1. Stanisława Marcinię z Ucięża za kradzież na 10 zł. grzywny lub 2 dni więzienia.

2. Franciszka Marcinię z Ucięża za kradzież na naganę.

3. Aleksandra Lontkowskiego z Wąbrzeźna za zniewagę na 2 zł. grzywny lub 1 dzień więzienia.

4. Andrzeja Walczaka z Ostrowitego za uraz cielesny i przebawienie wolności na karę łączną 2 miesiące i tydzień więzienia.

5. Bronisława Drażkowskiego z Wąbrzeźna za fałszywe obwinienie na 4 tygodnie więzienia.

6. Ludwika Szłoska z Frydrychowa za stawienie oporu na 14 dni więzienia.

— Sąd Ławniczy w Wąbrzeźnie na posiedzeniu dnia 16 marca 1926 przy udziale przewod. Sędziego powiat Balcerskiego, ławników Jarosławskiego i Lubomskiego, sekretarza rej. Warszawskiego skazał:

1. Wincentego Małgorzewicza za zniewagę na 20 zł. grzywny lub 4 dni więzienia.

2. Fabjana Sierada w Kamionkach, pow. Toruń za zniewagę na 50 zł. grzywny lub 10 dni więzienia.

3. Jana Figasa z Wąbrzeźna za uraz cielesny na 10 zł. grzywny lub 2 dni więzienia.

4. Czesława Michalskiego z Wąbrzeźna za uraz cielesny na 10 zł. grzywny lub 2 dni więzienia.

5. Zygmunta Suwała z Wąbrzeźna za uraz cielesny na 10 zł. grzywny lub 2 dni więzienia.

6. Feliksa Rożańskiego z Wąbrzeźna za zniewagę na 15 zł. grzywny lub 3 dni więzienia.

7. Bronisława Melerskiego z Niedźwiedzia za zniewagę na naganę.

8. Feliksa Rożańskiego z Wąbrzeźna za uraz cielesny na 3 zł. grzywny lub 1 dzień więzienia.

9. Pelagję Zadańską z Wąbrzeźna za uraz cielesny na 3 zł. grzywny lub 1 dzień więzienia.

— Z zebrania Samodzielnych Rzemieślników. Wykład sekretarza Urzędu Starbowego pod. opł. starb. w Wąbrzeźnie Andrzeja Kołtunika odbyty na posiedzeniu Samodzielnych Rzemieślników w sali p. Klimka dnia 7 marca 1926 roku o podatku przemysłowym.

Pkt. 1. Od podatku przemysłowego zwolnieni są wszyscy rzemieślnicy i rękodzielnicy, którzy pracują samodzielnie bez żadnej siły pomocniczej.

Pkt. 2. Podatek przemysłowy tylko w formie świadectw przemysłowych opłacają ci rzemieślnicy i rękodzielnicy, którzy pracują przy pomocy jednej siły pomocniczej jednego najemnego pracownika lub jednego członka rodziny.

Pkt. 3. Rzemieślnicy i rękodzielnicy, którzy oprócz jednego członka rodziny, względnie najemnej siły pomocniczej zatrudniają inne osoby w przedsiębiorstwie opłacają podatek przemysłowy w formie świadectw przemysłowych, oraz w formie podatku przemysłowego od obrotu za rok ubiegły w roku bieżącym.

Pkt. 4. Rzemieślnicy i rękodzielnicy, którzy zatrudniają w swoim przedsiębiorstwie od jednego do czterech pracowników opłacają świadectwa kategorii VIII przem., natomiast od 4-7 pracowników świadectwa kat. VII przy stosowaniu silników mechanicznych, zaś przy stosowaniu fabrykacji ręcznej mogą zatrudniać przy kat. VIII od 1-4 pracowników, przy kat. VII od 4-9 pracowników zaś przy kat. VI od 9-15 pracowników.

Pkt. 5. Za pracowników liczy się osoby posiadające przynajmniej 17 lat ukończonych do 55 lat, osoby posiadające wiek niższy lub wyższy liczy się dwu na jednego.

Pkt. 6. O ile przedsiębiorstwo przemysłowe prowadzi sprzedaż wyrobów własnej produkcji, (sprzedaż wyrobów wyprodukowanych we własnym zakładzie) to na sprzedaż tych wyrobów nie potrzebuje nabycia odrębnego świadectwa przemysłowego, lecz może dokonywać sprzedaży tych wyrobów na podstawie świadectwa przemysłowego, o ile sprzedaż tych wyrobów znajduje się w lokalu znajdującym się w bezpośredniej łączności z przedsiębiorstwem przemysłowym.

Pkt. 7. Za lokal, w którym odbywa się sprzedaż wyrobów własnej produkcji, uważa się taką ubikację, która ma bezpośrednią łączność z przedsiębiorstwem przemysłowym (warsztatem) tj. o ile przedsiębiorstwo ma łączność z lokalami handlowymi (za łączność uważa się o ile można z warsztatu przejść do lokalu handlowego). Przedsiębiorstwo przemysłowe ma prawo posiadać takich zakładów nieograniczoną ilość choćby te miały wygląd składu tj. kontuar, półki itp. cechy przedsiębiorstwa handlowego.

Pkt. 8. O ile przedsiębiorca prowadzi oprócz sprzedaży wyrobów własnej produkcji także sprzedaż wyrobów z obcych przedsiębiorstw, to przedsiębiorstwo takie wymaga odrębnego nabycia świadectwa handlowego choćby nawet mieściło się w lokalu przedsiębiorstwa przemysłowego (warsztacie).

Pkt. 9. Wszelkie przedsiębiorstwa przemysłowe opłacają podatek obrotowy w wysokości 3 proc. od obrotu brutto, tj. od wartości wykonanego zamówienia, względnie sprzedanego towaru, oraz 1/2 proc. na rzecz związków samorządowych.

Pkt. 10. Podatek przemysłowy od obrotu opłaca się kwartalnie, tj. dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego kwartał ubiegły w Kasie Skarbowej, po upływie tego terminu będą liczone odsetki w wysokości 4 proc. miesięcznie. Termin uiszczenia tegoż podatku za pierwszą ratę 1926 roku upływa z dniem 15 maja br. Podatek ten opłacają wszyscy rzemieślnicy i rękodzielnicy oraz przemysłowcy zatrudniający powyżej jednego pracownika nie licząc w tem właściciela przedsiębiorstwa w wysokości 1/5 części ustalonego obrotu za rok ubiegły tj. 1925.

Pkt. 11. Wszelkie przedsiębiorstwa do dnia 15 lutego poprzedzającego rok ubiegły mogą składać zeznania o obrocie, które otrzymują z Urzędu Skarbowego i na poparcie tych zeznań winny przedstawiać wszelkie dowody jak to rachunki, faktury itp. do potwierdzenia wykazanego obrotu. Jednakowoż przedsiębiorstwa do kat. VI nie są obowiązane do składania tych zeznań, natomiast przedsiębiorstwa kat. V i w wyższej są obowiązane do składania tych zeznań, przyczem za niezłożenie tegoż zeznania grozi grzywna w wysokości począwszy od 5 — 500 złotych.

Komunikat Kuratorów Okręgów Szkolnych. Na mocy § 12 statutu Kuratorów Okręgów Szkolnych Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. No. 19 poz. 191 z 1924 polecił Pan Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego utworzyć w Kuratorjum Pomorskiem Wydział Szkolnictwa Zawodowego.

Wydziałowi temu będą podlegały wszystkie szkoły i kursy zawodowe państwowe, społeczne i prywatne, znajdujące się na terytorjum Województwa Pomorskiego, z wyjątkiem państwowej szkoły budowy maszyn w Grudziądzu, Szkoły Morstkiej w T. zewie i szkół rolniczych, podległych władzom centralnym lub ich odpowiednim organom.

O terminie przejścia tych szkół i kursów przez Kuratorjum w Toruniu, zarządy ich będą zawiadomione urzędowo.

Na terytorjum Pomorza, oprócz wspomnianych szkół w Grudziądzu i w T. zewie, oraz szkół i kursów rolniczych, czynne są następujące uczelnie zawodowe.

I. 32 szkoły dokształcające zawodowe, dla młodzieży od 14—18 lat, zatrudnionej w rzemiośle, przemyśle i handlu, w których kształci się około 5600 uczniów i uczennic.

II. 19 szkół i kursów handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych.

Zważywszy, że stan ekonomiczny państwa wymaga jak największych wysiłków w celu za wodowego kształcenia młodzieży płci obojga, zadania szkolnictwa zawodowego stają się pierwszorzędną troską władz państwowych, które skłonne są uwzględniać jak najdalej potrzeby ludności, wyrażone w tym względzie przez za wodowe organy reprezentacyjne i ciała samorządowe.

— **Do dzisiejszego numeru** dołączamy ogłoszenie (afisz) Pom. Stow. Rolniczo-Handlowego w Wąbrzeźnie, które po cenach znacznie niższych poleca na nadchodzący sezon cement, wapno, papę, smołę, węgle, materiały żelazne, budowlane i rolnicze. Specjalnie poleca się oryginalne szwedzkie wirówki „Alfa-Laval”. Sprzedaż nasion. Dla klientów bezpłatna porada prawna w sprawach procesowych. Szan naszych Czytelników prosimy zapotrzebowanie swoje uskutecznić w powyższym Stow.

— **Baczność osadnicy** anulacyjni całego Pomorza; wszyscy anulanci, którzy jeszcze pożyczki od Państwowego Banku Rolnego nie dostali i ci, którzy takową już dostali, uzyskują wspomnianą pożyczkę jeszcze teraz.

Informacji w tej sprawie udziela „Osadnik” Pom. Centrala dla spraw osadniczych, Toruń, ul. św. Jakóba 7 parter, za nadesłaniem jednego złotego w znaczkach pocztowych. „Osadnik”

Pom. Centrala dla spraw osadniczych Toruń, ul. św. Jakóba nr. 7 prt. Toruń, dnia 18 marca 1926.

(—) Zabielski

— **Podmuchy wiosny.** Mimo, iż panują jeszcze zimne wiatry, a czasami i śnieg przez noc okryje swą białą szatą ziemię, bliskość wiosny już daje się wyczuwać, gdyż z pól i łąk wioną już zapachy wiosny a słońce coraz bardziej ogrzewa naszą ziemię. Pierwsze zwiastuny wiosny już się ukazały a to: bociany, skowronki i inne ptactwo wędrowne, a w ogrodach i na łąkach widać już pierwiosunki i fiołki.

Z dniem 21 marca br. weszliśmy w okres astronomicznej wiosny. Mimo zapowiedzi wielu astronomów i uczonych, że zima będzie długa i ciężka, chyli się ona ku końcowi wprowadzając wiosnę do naszej Ojczyzny.

— **Nadwyżka rekrutów** w tym roku jest o wiele większa niż tego wymaga stan czynny armji. Niektórzy przeto poborowi nie otrzymają kart wojskowych do stawienia się przed Komisją wojskową, są oni jednak w ewidencji i mogą być spokojni — gdyż spełnili swe powinności wobec władz.

— **Skonfiskowanie 55 000 litrów wódki** na okręcie „Deutschland”. Norweski krążownik celny zatrzymał niemiecki okręt przemysłowy „Deutschland”, który wioził 55 000 litrów wódki. Władze norweskie okręt ten skonfiskowały za przemysłownictwo.

— **„Dziennik Kujawski”** apeluje do polskiego kupiectwa pod specjalnie wydaną odezwą i godłem, na której wykazuje, że wszelkie interesy mogą mieć nowodzenie tylko wtedy, gdy kupiectwo polskie wezas będzie powiadamiało klientów o okazji taniego kupna i dobrej jakości towaru. Wyczytawszy o źródłach taniego zaku-



Adwokat dr. Zygmunt Ostrowski, który oddał 6 strzałów do świadka w procesie o szpiegostwo, por. Ant. Andrusszczyka w sądzie wojskowym w Warszawie.

Adw. Hofmoki — Ostrowski skazany został na rok twierdzy. Sąd apelacyjny, do którego Ostr. wniósł sprzeciw, wyraz zatwierdził.

pu, klient napewno pospieszy oglądać towar i jeśli nie sam, to napewno kogoś ze znajomych pośle również do firmy. Należy dać klientowi okazję przez oglądanie a wyszukują przy tem aż trzy strony — ogłaszający kupujący i drukujący reklamę.

Wiadomości kościelne.

Porządek nabożeństw w Wielkim Tygodniu 28. III — 4. IV. 1926.

1. Nabożeństwa w Palmową niedzielę o godz. 6,30 7,30 8,30 9,3 i 10,31 Gorzkie Żale o godz. 3. Kazanie pasyjne i różaniec o godz. 6 w. Po Gorzkich Żalach: zebranie matek różańcowych.

2. Wielki Poniedziałek: o godz. 2 po południu wspólna spowiedź św. dzieci szkoły Wydziałowej, obu szkół powiatowych i wszystkich szkół wiejskich w parafji, oraz sposobność do spow. św. dla szanownego grona nauczyciel kiego.

3. Wielki Wtorek: I. Msza św. o g. 6: Komunia św. dorosłych.

II. Msza św. o g. 7,30: Wspólna Komunia św. szkoły Wydziałowej.

III. Msza św. o g. 8,30: Wspólna Komunia św. wszystkich szkół miejskich i wiejskich.

4. Wielki Czwartek, W. Piątek i W. Sobota początek nabożeństw o godz. 7.

5. W Wielki Piątek Gorzkie Żale o godz. 7, Kazanie o godzinie 8.

6. W Wielką Sobotę Msza św. około godz. 8,30: Komunia św. około g. 9.

7. W I. święto: Rezurekcja o godz. 5 (piątej): Procesja

II. nabożeństwo o g. dz. 7,30

III. nabożeństwo o godz. 8,30

IV. nabożeństwo o g. dz. 9,31

V. nabożeństwo o godz. 10,30.

8. Spowiedzi św. słuchać będziemy ostatni raz przed świętami w W. Srode od godz. 4 po poł. i zaczniemy zaś stł h. c w III święto o godz. 6.

9. Ofary składane przy Kr. yżu w W. Dni przeznaczone są na Grób św. w Jerozolimie

10. Chorcy wielkanocnych trzeba zgłosić przed świętami u zakrystjana

11. Święcenie Świąconki w W. Sobotę po poł. o godz. 6-ej prz k. c. c. e.

12. W I. święto odbędzie się kolekta przeznaczona przez Najorzewiebniejszego Ks. Biskopa na budowę nowego kościoła w Iłowie.

Katolicki Urząd Parafjalny.

Ogniste strzały.

Młyn Parowy składa centnar pszennej maki na placki na Wielkanoc dla biednych,

RUCH TOWARZYSTW.

— **Wąbrzeźno.** Towarzystwo Samodz. Kupców

Walne Zebranie

odbędzie się w sobotę, dnia 27. bm. o godz. 8-ej wieczorem w lokalu p. Kac yńskiego, na które zaprasza Z. r. z. ad

Notowania giełdy płodów rolniczych w Poznaniu

z dnia 25 marca 1926 r.

Warunek: Handel hurt. tr. st. za ładunki wag dost. zaraz za 100 kg. w złotych.

Żyto	20,25—21,25
Pszonica	36,50—38,50
Jęczmień	19,00—20,00
Owies	21,75—22,75
M. ka żyta 70 proc.	31,50—32,50
M. ka pszena 65 proc.	58,00—61,00
Otręby żytnie	14,00—15,00
Otręby psenne	15,50—16,50
Groch polny	29,00—31,00

Poznański targ na bydło.

Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji notowania ten.

Z dnia 23 marca 1926 r.

Cielęta:

średniotuczzone cielęta in-jprzed i jsze ssaki 30—36
mniej tuczzone cielęta i dobre ssaki 120—124
łobie ssaki —100

Świnie:

pełnomięsiste od 126 do 150 kg. żywej wagi 164—
pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi —160
mięsiste świnie ponad 80 kg. —154
maciory i późne kastraty 135—155
Przebieg targu spokojny.

Giełda warszawska

z dnia 24 marca 1926 r.

1 dolar amerykański 7,90 1 funt angielski 38,50
100 frank. franc. 27,6 100 frank belg 31,68
10 fr. szwajc 152,2 100 koron czeskich 23,45
100 lirów włoskich 31,88 100 szylingów austrj 11,40
5 proc. pożyczka konwersyjna 84,50 6 proc. pożyczka dolarowa 74.

Giełda gdańska.

z dnia 24 marca 1926 r.

Płacono za 100 zł 64,92, za dolara guld. amer. —, za funt s. terlig-gów angielskich 25,21, gold. za 100 guld. ów holend. —, za 100 franków szwajc. —, za 100 marek niem. 123 34.

Druk i nakład „Głosu Wąbrzeskiego” w Wąbrzeźnie
Redaktor odpowiedzialny: L. Stachewicz w Wąbrzeźnie

Rozmaitości.

Najnowsze zastosowanie promieni ultrafioletowych

Promienie ultrafioletowe tak szeroko stosowane w nowych dziedzinach nauki i życia praktycznego jako środek pomocniczy znalazły ostatnio zastosowanie również w historii, przy odczytywaniu zmytych lub zatartych starożytnych rękopisów. Stosowaniem promieni ultrafioletowych do zniekształconych manuskryptów zajmował się w ostatnich czasach uczony francuski Samaran, który wykazał, że dzięki tym promieniom dotychczas absolutnie nieczytelne rękopisy starożytne—mogą być odcyfrowane. Doświadczenia swoje przeprowadził uczony francuski przede wszystkim na starych papirusach egipskich i manuskryptach starożytnych. W jednym i w drugim wypadku dokumenty te, których nie można było odczytać i odcyfrować, gdyż wszystkie rozporządzone środki chemiczne stosowane do wywołania zatartych liter, okazały się niewystarczające przy pomocy promieni ultrafioletowych uczony francuski mógł swobodnie odcyfrować. Następnie poczęto tą samą drogą badać rękopisy francuskie odnoszące się do wczesnego średniowiecza. Rezultat swoich badań przedstawił uczony francuski, na jednym z ostatnich posiedzeń Akademii francuskiej, gdzie spotkały się z kompletnym uznaniem i aprobatą. Dzięki tej nowej metodzie badań starych manuskryptów wiele historycznych prawd może uleść obaleniu.

Stuletnia rocznica kolnierzyka.

W ubiegłym roku obchodzono uroczyste szereg rocznic wszelakich odkryć i wynalazków, lecz była jedna, która przeszła omal zapomniana przez publiczność—stuletnia rocznica powsta-

nia pierwszego kolnierzyka... W 1825 roku, w małym mieście angielskiej pewna gosposia, żona Balowa doszła do wniosku, iż nie ma racji pranie całej koszuli, gdy tylko kolnierz jest zabrudzony, natomiast wstręt wzbudza noszenie brudnego kolnierza, choć koszula jest jeszcze czysta. Postanowiła więc dokonać cięcia nader śmiałego, oddzielić koszulę od kolnierza. Okoliczne gosposie poszły wszystkie za przykładem pani Balowej. Przypadek zrzucił, iż pewien bogaty ruchliwy przemysłowiec londyński mister Brown dowiedział się o tej innowacji, ocenił on swoją praktyczną wartość pomysłu i poczęł lansować w Londynie nową modę noszenia przyznanych kolnierzy. Niema oczywiście potrzeby podawać, iż nie podzielił się on osiągniętym zyskiem z autorką dowcipnego pomysłu, który wkrótce został przyjęty na całym świecie!

Niezwykły dramat na tle zdrady małżeńskiej.

Zbrodniczy kochankowie zamordowali zamiast męża — przypadkowego przechodnia.

We wsi Łęczynie obok Delatyna rozegrał się onegdaj niezwykły dramat na tle zdrady małżeńskiej.

Oto w żonie zamożnego wieśniaka Jaremycza rozkochał się młody parobek Maksym Maciuk, zyskując u gosposy wzajemność uczuć. Zdradzany mąż spostrzegł niebawem romans swej żony Jadwigi z Maciukiem, wskutek czego urządził im częste sceny zazdrości.

Ażeby się pozbyć niewygodnego męża, postanowili kochankowie zamordować go, w tym też celu dowiedziawszy się, że ma przechodzić następną noc przez sąsiedni las, ukryli się w krzakach przydrożnych, oczekując na ofiarę. Niebawem usłyszawszy odgłos kroków na gościńcu

rzucił się Maciuk na przechodnia, którego ugodził kilkakrotnie w skroń żelazną łaską — pozbawił go życia. Po dokonaniu mordu udali się kochankowie korzystać z wolności małżeńskiej. Szczęście ich jednak niedługo trwało, gdyż w kilka godzin po dokonanej czynie zostali ujęci przez policję, a jako oskarżyciel wystąpił rzekomo zamordowany mąż.

Okazało się bowiem, że Jaremycz podsłuchawszy rozmowę kochanków o planowanym morderstwie, zaniechał zamiaru udania się przez las Maciuk zaś w mniemaniu, że morduje Jaremycz, — zamordował przechodzącego lasem 67-letniego starca.

Morderców osadzono w więzieniu.

Czy car Mikołaj II żyje czy nie żyje?

Sensacyjne opowiadania wielkiej księżny Marji.

Rzymski korespondent dziennika „Gazeta del Popolo“ donosi, iż od wielkiej księżnej Marji rosyjskiej, wdowy po zastrzelonym przez bolszewików księciu Pawle, otrzymał zapewnienie, jakoby car Mikołaj II pozostawał jeszcze przy życiu z całą pewnością. Car uciekł z więzienia w Jekaterynburgu i ukrywa się w pewnym klasztorze na Syberji. Również wielki książę Mikołaj Mikołajewicz podtrzymuje podobno zdanie o ocaleniu Mikołaja II.

Włoski dziennikarz podaje wiadomość, że niedawno pewien chłop rosyjski, który się przekradł ze sowpedji oddał wielkiemu księciu własnoręcznie list Mikołaja II.

(Uparcie powtarzające się wieści o rzekomym ocaleniu cara stały się owym przysłowiem węzłem morskim, który co jakiś czas wypływa na szpaltach dzienników. Przep. Red.)

Ogłoszenie.

W sprawie postępowania upadłościowego nad majątkiem Dr. Edwarda Sanda w Wąbrzeźnie zwołuje się zgromadzenie wierzycieli na dzień **16 kwietnia 1926 r. o godz. 10 przed południem** w gmachu Sądu Powiatowego w Wąbrzeźnie pokój 1, 2, celem powzięcia uchwały co do prowadzenia procesów o pretensje dłużnika upadłego przeciw jawnej spółce handlowej F. Sand i Ska tudzież co do zrealizowania nieruchomości należących się do masy upadłościowej.

Wąbrzeźno, dnia 13 marca 1926 r.

Sąd Powiatowy.

Licytacja przymusowa.

W środę, dnia 31 marca br, o godzinie 11-tej przed poł. sprzedawać będą w podwórzu p. Rudzińskiego w Przeszkodzie najczęściej dającym za natychmiastową zapłatą

TUCZNIKA wagi ca. 3 ctr.

Egzekutor powiatowy

przy Wydziale Powiatowym w Wąbrzeźnie.



Czy zastanowił się Pan nad tem

że bardzo wiele osób, chcących poczynić zakupy na święta, nie wie jeszcze o istnieniu Pańskiego przedsiębiorstwa, nie zna tych specjalności, które Pan posiada, przepłaca u Pańskiego konkurenta, nie wiedząc, że towar u Pana należy, dzięki korzystnym zakupom dobrej organizacji i niskim kosztom własnym — jest o wiele tańszy. :-:

POWTÓRKA

akademii Sadalicji Marjańskiej i Chóru Gimnazjalnego

odbędzie się w niedzielę d. 28 bm. o godz. 7:30 wiecz.

w sal. p. Szymańskiego hotel pod „Białym Orłem”

BILETY WSTĘPU po 1 zł., dla niezamieszkałych 0.50 zł.

Organizatorzy akademii upraszają Szan. Obywatelstwo (miejscowe o liczny udział w wieczornicy. Nadzieja spędzenia kilku godzin na godzinie, odpowiedniej do obecnego okresu wielkości, rozrywce o wysokim poziomie artystycznym, jak również wzniosłych (zebranie funduszu na reparację fortepjanu gimnazjalnego) oraz sposobność poparcia imprezy, urządzanej przez młodzież powinny w niedzielę sprowadzić rzesze słuchaczy do sali pod „Białym Orłem”.

Wełnę i skórę

Kupujemy wełnę i płacimy do 170 zł za 1 ctr.

Za skóry płacimy najwyższe ceny i odbieramy każdą ilość

ZUŻYTKOWANIE SKÓR ZIEM ZACHODNICH

Toruń Rzeźnia Miejska Telefon 1039.

Oszczędności

od jednego złotego począwszy przyjmujemy i oprocentujemy na dogodnych warunkach.

Na życie wypożyczamy stalowe skarbanki.

Dyskontujemy mniejsze weksle na :-: dogodnych warunkach spłaty :-:

Na poczet spłaty starych depozytów utworzył Bank Ludowy podług uchwały Walnego Zebrania z d. 16-go sierpnia b. r.

fundusz waloryzacyjny z 1-szą ratą zł. 1500

Bank budowy w Wąbrzeźnie

Spółdzielnia zap. z nieogr. odpowiedzialnością.

Przyjmuję

UCZENNICE

do szycia i kroju

Lewandowska, modniarka

Grudziądzka 28.

Poszukuje się od zaraz

mieszkania

3-4 pokoi z kuchnią

Zgł. do Administr. Głosu pod nr. 500.

Skład

z przynależnościami natychm. do wynaj.

Zgłoszenia:

Pom. St. Roln. - Handl

ul. Grudziądzka.

Służącej

mówiącej po polsku i niemiecku poszukuje od 1-go kwietnia b. r.

Bauschowa

Leśnictwo, Wronie.

Miejtność **LOBDOWO** ma na sprzedaż **ca 800 ctr. słomy** żytniej prasowanej zdrowej ze stodoły.

Czytajcie i rozpowszechniajcie

Głos Wąbrzeski

Poleca

za gotówkę i na 5-6 miesięcznych spłat słynne ze swej trwałości i najdokładniejszego odfuszczenia mleka surowe oryg. szwedzkie **WIRÓWKI (centryfugi)**

„Alfa-Lafal”

po cenach ściśle fabrycznych oraz dostarcza wszelkie maszyny i przybory dla mleczarń

ZASTĘPCA ALFA-LAFAL

Jan Kozłowski

Toruńska 20 KOWALEWO-POM. Toruńska 20

Drogeria pod „Aniołem”

Wąbrzeźno — Kolejowa 70.

Poleca

Farby, lakiery, pokosty, oleje, benzynę, smary, klej stolarski, artykuły fotograficzne, mydła toaletowe, perfumy krajowe i zagraniczne, artykuły gumowe, watę, bandażę, pasy przepuklinowe

TAPETY

Nowe wzory nadeszły

Ceny konkurencyjne!

Obsługa skora i rzetelna!

S E R Y:

tylżycki pełnotł.	Sielawki
szwajcarski	Piklingi
limburski	Łosoś wędzony
harceński	Słedzie opiekane
śmietankowy	Minogi
	Marmeladę I a

i wszelkie inne towary kolonialne po jaknajwzględniejszych cenach poleca

Skład Delikatessów

Tel. 5 Fr. Szymański Rynek.